

Problem wolnej woli

Stefan stwierdza, że jest ciepły wieczór i postanawia wrócić do domu piechotą zamiast autobusem?

Jaki zachodzi związek między prostą aktywnością neuronalną, naszą subiektywną reakcją na nią i wolną wolą?

Czy aktywność neuronalna i odczucie przyjemności są tym samym, czy świadome odczucie jest efektem ubocznym aktywności komórek?

A zatem:

Czy umysł i mózg, to dwa różne byty czy jeden?

Na świadomość składa się wiele procesów zachodzących w różnych obszarach mózgu (przede wszystkim w korze mózgowej)

„Dzięki dalszym badaniom być może niedługo poznamy dokładnie *neuropsychologiczne podstawy świadomości*”

CZYLI CO?

wiele procesów zachodzących w różnych obszarach mózgu

Naturalizm w naukach o świadomości

Na świadomość składa się wiele procesów zachodzących w różnych obszarach mózgu (przede wszystkim w korze mózgowej)

Naturalizm metodologiczny czy metafizyczny?

Naturalizm w naukach o świadomości

Redukcjonizm Francisa Cricka

Francis Crick:

Ty, Twoje radości i smutki, twoje wspomnienia i ambicje, Twoje poczucie tożsamości i wolna wola, nie są w rzeczywistości niczym innym niż sposobem, w jaki zachowuje się ogromny zbiór komórek nerwowych i związanych z nimi cząstek (Crick, **Zdumiewająca hipoteza...**, s. 17).

Phillip E. Johnsons

Większość biologów, którzy publicznie wyrażają swoje opinie na ten temat, przyjmuje za oczywiste, że w żywych organizmach nie ma żadnej „siły życiowej” czy innego niematerialnego składnika, że złożone organizmy rozwinęły się z prostszych przodków w drodze doboru darwinowskiego i że dlatego też **umysł ludzki jest wytworem materialnych sił, dla których znaczenie miał tylko sukces reprodukcyjny. Zgodnie z takim ujęciem, niezależnie od tego, co mogłyby się wydawać niedouczonym ludziom, czym innym mogłyby być umysł i jego myśli, jak nie wytworem biochemii mózgu?** (Johnson, *Reason in the Balance...*, s. 64).

Rozwój nauki a pojęcie duszy wg Cricka

Możliwe, że prawdziwość Zdumiewającej Hipotezy zostanie dowiedziona. Jest też możliwe, że jakiś inny pogląd, bardziej zbliżony do światopoglądu religijnego, stanie się bardziej wiarygodny. Nie można też wykluczyć trzeciego rozwiązania: że fakty wykażą inny sposób podejścia do problemu związku między umysłem a mózgiem [...]. Niezależnie od ostatecznej odpowiedzi jedyna rozsądna droga, która pozwoli do niej dotrzeć, to droga szczegółowych badań naukowych. (Crick, **Zdumiewająca hipoteza...**, s. 347).

Rozwój nauki a pojęcie duszy wg Cricka

Patrząc przez pryzmat historii ludzkości, głównym celem badań naukowych nad mózgiem jest nie tylko zrozumienie i rozwiązywanie różnych problemów medycznych, jakkolwiek ważne jest to zadanie, lecz uchwycenie prawdziwej istoty ludzkiej duszy. Odpowiedź na pytanie, czy określenie to ma znaczenie metaforyczne, czy też dosłowne, jest dokładnie tym, co staramy się ustalić (Crick, **Zdumiewająca hipoteza...**, s. 21).

Rozwój nauki a pojęcie duszy wg Cricka

„Wierzenia poszczególnych, najbardziej rozpowszechnionych religii, są nie tylko ze sobą sprzeczne, ale zarazem, według kryteriów naukowych, powołują się na tak wątpliwe dowody, że tylko akt ślepej wiary umożliwia ich akceptację. Jeśli wyznawcy jakiejś religii rzeczywiście wierzą w życie pozagrobowe, to dlaczego nie starają się tego ustalić przez rzetelne eksperymenty naukowe?” (Crick, **Zdumiewająca hipoteza**, s. 341).

„Historia dowodzi, że tajemnice, które według różnych kościołów miały wyjaśnić tylko religie (jak wiek Ziemi), udało się rozwiązać dzięki wspólnym wysiłkom naukowców. [...] Jeśli religie odwołujące się do prawd objawionych rzeczywiście objawiły nam cokolwiek, to był to fakt, że zazwyczaj nie mają racji” (Tamże, s. 341).

Naturalistyczny emergentyzm (antyredukcjonizm)

Johna Searle'a

„[...] można uznawać oczywiste fakty fizyki – na przykład, że świat składa się wyłącznie z cząstek fizycznych zlokalizowanych w polach sił – nie kwestionując oczywistych faktów dotyczących naszych przeżyć – na przykład tego, że każdy z nas jest świadomy i że nasze świadome stany mają zupełnie swoiste *nieredukowalne* własności fenomenologiczne” (John Searle, **Umysł na nowo odkryty...**, s. 50).

„Mózg wytwarza pewne «mentalne» zjawiska, takie jak świadome stany mentalne, i owe stany mentalne są po prostu jego własnościami wyższego rzędu.” Tamże, s. 32.

Searle: świadomość jako własność emergentna mózgu

„Świadomość jest emergentną, czy też wyższego rzędu własnością mózgu w najzupełniej niewinnym sensie terminów „wyższego rzędu” i „emergentny” – w tym samym sensie, w jakim stały stan skupienia jest emergentną własnością wyższego rzędu cząsteczek H₂O, gdy mają one strukturę kryształu (lód), a ciekły stan skupienia jest emergentną własnością wyższego rzędu cząsteczek H₂O, gdy, mówiąc niezbyt ściśle, poruszają się swobodnie względem siebie (woda). Świadomość jest mentalną, a tym samym fizyczną własnością mózgu w tym samym sensie, w jakim ciekły stan skupienia jest własnością systemów molekuł” (Tamże, s. 32).

Searle o duszy

„[...] żadne stanowisko filozoficzne ani naukowe racje nie uzasadniają uznania istnienia nieśmiertelnych substancji mentalnych” (Searle, **Umysł na nowo odkryty...**, s. 49).

„Z tego, co wiem, obecnie nikt nie wierzy jednak, poza kontekstem religijnym, w istnienie nieśmiertelnych substancji duchowych” (Tamże, s. 49).

“Problem, z którym mamy to do czynienia, nie polega na tym, że z jakichś powodów nie udało się nam znaleźć przekonującego dowodu na istnienie Boga, czy też na tym, że hipoteza życia pośmiertnego budzi poważne wątpliwości. Chodzi raczej o to, że przy bardziej wnikliwej refleksji, nie możemy traktować owych oglądów poważnie. Kiedy spotykamy ludzi, którzy twierdzą, że wierzą w tego rodzaju rzeczy, możemy im zazdrościć otuchy i poczucia bezpieczeństwa, jakie czerpią z owych wierzeń, ale w gruncie rzeczy nadal jesteśmy przekonani, że nie zdają oni sobie sprawy z najnowszych odkryć nauki lub ulegają przemożnemu wpływowi swojej wiary” (Tamże, s. 130).

Najpopularniejsze współczesne podejście

Świadomość = **reprezentacja** grupy procesów psychicznych (przekonań, pragnień, odczuć itp.) doświadczanych bezpośrednio, czyli bez dopływu informacji od zmysłów i bez konieczności procesu wnioskowania.

Tylko my mamy bezpośrednio dostęp do naszych myśli i uczuć.

Dualizm i monizm

Dualizm: działanie mózgu i umysłu to dwa różne procesy. Problem: jak proces niematerialny może wpływać na materialny

Monizm (dwuaspektowy): dwa aspekty jednego procesu. Procesy psychiczne wtórne wobec świata materialnego. Stanowisko powszechnie akceptowane w nauce.

Analogia elektromagentyczna: psychiczne pole świadomości wytwarzane przez aktywność neuronów jak pole magnetyczne przez prąd wytwarzany w drucie. Analogia zbieżna z podejściem naukowym, ale brak empirycznych przesłanek – niemierzalność pola świadomości.

(Podejście procesualistyczne zamiast substancjalistycznego)

Monizm (dwuaspektowy): różnica perspektywy

W mózgu zachodzi jeden proces, ale są dwa różne **sposoby dostępu do informacji** o nim:

1. Perspektywa wewnętrzna - pierwszoosobowa: (aktora): o odczuciach
2. Perspektywa zewnętrzna – trzecioosobowa (widza): o aktywności neuronów

Gdyby nawet udało się stwierdzić, które procesy neuronalne, są podłożem danego przejawu świadomości, nie znaczyłoby to, że **rozumiemy związek między aktywnością komórek nerwowych a świadomymi przeżyciami.**

Ponieważ

Czym innym jest ustalenie korespondencji między aktywnością neuronalną a stanami świadomości, a czym innym wyjaśnienie, dlaczego ta korespondencja zachodzi. (Patrz: 1. Mary, niewidoma neurobiolog, miałaby inną wiedzę o postrzeganiu barw, gdyby je zobaczyła, czyli przeżyła świadome doznanie. 2. Jak to jest być nietoperzem?)

Wolna wola

Wolna wola a przywidywalność

„Gdyby się okazało, że nasze czynności psychiczne, są tym samym, co procesy zachodzące w mózgu według **możliwych do przewidzenia reguł**, nieuprawnione byłoby nasze roszczenie do posiadania wolnej woli. Nie mielibyśmy żadnego wpływu, na swoje zachowanie, ponieważ byłoby ono wyznaczone bez reszty przez zasady rządzące neuronami w naszym mózgu” (PB: problem językowy; podejście inkompatybilistyczne)

Kompatybilizm/inkompatybilizm

- kompatybilizm: nawet przyjmując w pełni deterministyczny obraz świata można mówić, że człowiek ma wolną wolę. Wolna wola = działanie zgodne ze skłonnościami, pragnieniami działającego.
- inkompatybilizm: ludzkie działania mogą być wolne, tylko jeśli w świecie istnieje indeterminizm. Wolna wola = człowiek jest przyczynowym źródłem działania.

2 warunki wolności: wolność jako samostanowienie

1. Brak przymusu zewnętrznego
2. Wolność nie jest przypadkowością zachowań (przypadkowe wyładowania neuronów)

Czyn wolny - przejawem osobowej jaźni, zatem niewymuszony i nieprzypadkowy.

Postępowanie będące przejawem mojej **wolnej woli** jest **zdeteminowane** „zawartością” jaźni („twardego rdzenia” wyznaczającego kształt naszej osobowości i przekonań, określającego nas jako człowieka)

Kształt naszej osobowości i przekonań

a zatem motywów naszego działania ma podłoże w procesach zachodzących w komórkach mózgu.

Działanie jest podjęte na podstawie przekonań, a przekonanie wynika z określonej aktywności neuronalnej.

Zatem proces neuronalny przekuwa nasze pragnienia i przekonania w działanie. Jest więc koniecznym pośrednikiem między „ja” (osobą) i działaniem.

Stąd: 1) etyczne postępowanie ma podłoże neuronalne
2) aktywność neuronów pozwala na wyrażenie się jaźni, która **sama** determinuje zachowanie osoby (słowa, czyny, decyzje...).

Eksperymenty Libeta a samostanowienie

„Zgodnie z przyjętą przez nas definicją samostanowienia rdzeń naszej osobowości musi być aktywny w obrębie świadomości przez cały czas. Nawet jeśli nasze działania są inicjowane przez procesy podświadome, nadal należy je uważać za akty wolnej woli.” [PB: a Freud?]

Libet: proste czynności jak chodzenie czy poruszanie ręką, zostają zapoczątkowane przez procesy neuronalne przed dokonaniem świadomej decyzji o podjęciu tych działań.

„[...] nie obala on samej idei samostanowienia osoby; po prostu przetwarzanie przez mózg doznań fizycznych, dzięki którym człowiek wie, że zaczął iść jest wolniejsze niż przetwarzanie instrukcji, by wykonać tę czynność”

Samostanowienie a odpowiedzialność

Samostanowienie podstawą prawa i moralności

